

Maciej Maleńczuk & Psychodancing, Cygańska d

Gdzieś pośród, ale jednak obok nas
Najbardziej tajemnicza żyje z ras,
Oni o sobie mówią Rommałe,
Ja po staremu Cyganami zwę.

Kiedym za młodu na ulicy grał,
Gdym się za życie po swojemu brał,
Już dawno byli tam i grali tak,
Że i poecie słów bywało brak.

Cygańska dusza we mnie gra,
Chociaż uroda, a i krew nie ta.
Cygańska dusza ma,
Gdy płacze, śpiewa nananaj nana.
Cygańską duszę mam,
Dlatego śpiewam i dlatego gram.
Gdy rozpacz serce rwie,
To wtedy śpiewam lelelej lelej.

I w moim życiu wszakże było tak,
Że oglądałem wolny świat z za krat.
Spotkałem wtedy niejednego z nich
I każdy był człowiekiem, uwierz mi.

Nie raz, nie dwa bywało tak,
Że gdy na oknie usiadł ptak,
Po ciemnej twarzy płynie łza
I cygan śpiewa nananaj nana.

Cygańska dusza we mnie gra,
Chociaż uroda, a i krew nie ta.
Cygańska dusza ma,
Gdy płacze, śpiewa nananaj nana.
Cygańską duszę mam,
Dlatego śpiewam i dlatego gram.
Gdy rozpacz serce rwie,
To wtedy śpiewam nenenej nene.

/ instrumental /

Czas płynie jego nie zatrzyma nic:
Ni operacja, ni transfuzja krwi.
Co teraz minie i nie wróci już,
Trza z kolan by otrzepać kurz.

Dajcie mi wspomnieć tamten czas,
Bo wkrótce już nie będzie nas.
Stefan na skrzypcach pięknie grał,
A ja dwadzieścia wiosen miał.

Niechże mi zagra jeszcze jeden raz,
Niechże się podły cofnie czas.
Piękno i straszno było, co tu kryć,
I tego mi już nie odbierze nic.

Cygańska dusza we mnie gra,
Chociaż uroda, a i krew nie ta.
Cygańska dusza ma,
Gdy płacze, śpiewam nananaj nana.
Cygańską duszę mam,
Dlatego śpiewam i dlatego gram.
Gdy rozpacz serce rwie,
To wtedy śpiewam nenenej nene.

Lelelej lele, lelelej lele, lelelej lele, lelele jlele,
lelelej lele, lejlelej lele, lelelej lele, lelelej lele.